

# Cygańska letnia noc – Zdzisława Sośnicka

Kiedy ptak przez sen zawoła  
Gdy milkną drzewa  
Kto tam w lesie zbiera zioła  
Kto w nim tak śpiewa  
Kto wschodzący niańczy księżyc  
W chmurnych pieleszach  
I kto koniom na uprzęży  
Zawiesza gwiazdy swe  
Cygańska noc  
Roztańczona i bosa  
Cygańska noc  
Z leśnym wiatrem we włosach  
Cygańska noc  
Co kolczyki z prawdziwych iskier ma  
Gdy nad płonącym ogniskiem  
Zatańczy z nami może  
Nawet księżyc sam  
Spotkajmy się tam  
Gdzie śpiewać będzie nam  
Cygańska letnia noc  
Zanim noc się w dzień odmieni  
Drogi dalekiej  
Pomknij tabun karych cieni  
Za siódmą rzekę  
Może znajdziesz mnie w oddali  
Lecz jeśli byśmy  
Już się więcej nie spotkali  
To niech ci przyśni się  
Cygańska noc  
Roztańczona i bosa  
Cygańska noc  
Z leśnym wiatrem we włosach  
Cygańska noc  
Co kolczyki z prawdziwych iskier ma  
Gdy nad płonącym ogniskiem  
Zatańczy z nami może

Nawet księżyc sam  
Spotkajmy się tam  
Gdzie śpiewać będzie nam  
Cygańska letnia noc  
Spotkajmy się tam  
Gdzie śpiewać będzie nam  
Cygańska letnia noc



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych